Magiczny Kraków

20. sezon artystyczny Teatru Łaźnia Nowa

2024-09-16

Teatr Łaźnia Nowa rozpoczyna dwudziesty sezon teatralny. W ciągu dwudziestu lat istnienia zrealizował ponad 4500 wydarzeń artystycznych i 111 premier, które zobaczyło ponad milion widzów. Stworzony przez Małgorzatę Szydłowską i Bartosza Szydłowskiego teatr od początku przyciągał zarówno najbardziej uznane reżyserki i reżyserów, jak i młodych twórców, którzy stawiali na scenie swoje pierwsze kroki. W przestrzeni Łaźni stale obecna była również otwartość na artystów scen międzynarodowych. Podobnie będzie w najbliższym sezonie.

W programie 2024/2025, który odbędzie się pod hasłem „Zachowaj czystość umysłu” nawiązującym do historii Łaźni, znalazły się: dwie nowe premiery Mateusza Pakuły, obsypanego w ubiegłym roku nagrodami za spektakl „Jak nie zabiłem swojego ojca i jak bardzo tego żałuję”, „Czerwone i czarne” Stendhala w reżyserii Bartosza Szydłowskiego”, cztery spektakle młodych twórców oraz dwie międzynarodowe koprodukcje.

Nowy sezon Łaźnia rozpocznie na największej polskiej scenie. 30 września w Teatrze Telewizji odbędzie się transmisja „Powrotu do Reims” w reżyserii Katarzyny Kalwat, z Jackiem Poniedziałkiem w roli głównej. A 4 listopada, publiczność zgromadzona przed TV zobaczy „Jak nie zabiłem swojego ojca i jak bardzo tego żałuję” Mateusza Pakuły.

W sezonie 2024/25 na łaźniowej scenie zobaczymy dwa nowe spektakle autora i reżysera „Jak nie zabiłem…”. Pierwszym z nich będzie „Latający Potwór Spaghetti”, farsa religijna, w której Pakuła po raz kolejny sięgnie do tematów związanych z polskim tabu.

„Latający Potwór…”, którego premiera odbędzie się 1 grudnia, nawiązuje do faktycznego Kościoła Latającego Potwora Spaghetti, który został założony na początku XXI wieku w USA przez Bobby'ego Hendersona. Do współpracy nad spektaklem Mateusz Pakuła zaprosił twórców, którzy zapracowali z nim na sukces „Jak nie zabiłem…”. W obsadzie zobaczymy m.in. Zuzannę Skolias-Pakułę, Szymona Mysłakowskiego i Jana Jurkowskiego. Ostatni z aktorów wcieli się w postać… diabła. Na scenie zobaczymy również aktorkę Emose Uhunmwangho, która zagrała w wyreżyserowanym przez Mateusza Pakułę w Teatrze Capitol spektaklu „Złote płyty”. Scenografią i kostiumami do spektaklu zajmie się Justyna Elminowska. Muzykę na żywo wykonają: Marcin Pakuła i Dominik Róg.

Kolejną premierą Mateusza Pakuły, która jest zaplanowana na wiosnę przyszłego roku (12 kwietnia), będzie adaptacja jego najnowszej książki pt. „Skóra po dziadku”, wydanej w tym roku przez Wydawnictwo Agora. Autor „Jak nie zabiłem…” po raz kolejny sięga w niej do rodzinnej historii. Tym razem zabiera czytelników w podróż do epicentrum stalinizmu, początku lat 50., gdy jego dziadek za szczeniacki wybryk został osadzony w kieleckiej katowni. Spektakl powstaje w koprodukcji z Teatrem Żeromskiego w Kielcach.

„Jak nie zabiłem swojego ojca i jak bardzo tego żałuję”, który powstał w ubiegłym roku w koprodukcji z Teatrem im. Stefana Żeromskiego w Kielcach, otrzymał ponad 20 najważniejszych nagród teatralnych w Polsce. W tym m.in. Grand Prix Festiwalu Boska Komedia, Ogólnopolskiego Konkursu na

Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej oraz Nagrodę Teatralną im. Stanisława Wyspiańskiego. Mateusz Pakuła otrzymał również Nagrodę Kulturalną Onetu i Miasta Krakowa O!Lśnienia 2024.

Młodzi w Łaźni

Pierwsze trzy premiery sezonu na łaźniowej scenie zrealizują artyści najmłodszego pokolenia: Barbara Bendyk, Anna Obszańska i Tadeusz Pyrczak.

20 września odbędzie się premiera spektaklu „Wyrwa" w reżyserii Barbary Bendyk, studentki trzeciego roku reżyserii Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie.

W **październiku** Tadeusz Pyrczak, student czwartego roku reżyserii na Wydziale Reżyserii i Dramaturgii AST w Krakowie, wyreżyseruje spektakl pt. „Szczęśliwy Syzyf", inspirowany słynnym esejem Alberta Camus'a „Mit Syzyfa" (premiera: 18 października).

9 grudnia odbędzie się krakowska premiera spektaklu „Giselle, tańcz!" Anny Obszańskiej, absolwentki Wydziału Reżyserii Dramatu Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie oraz Wydziału Teatru Tańca w Bytomiu (koprodukcja z Festiwalem Kontrapunkt). Walka, którą stacza tytułowa baletnica „Giselle…", balansując pomiędzy światami życia i śmierci, nawiązuje do osobistych doświadczeń reżyserki, która musiała stoczyć walkę o powrót do sprawności, po przebytym zawale mózgu.

W końcu stycznia Ewa Galica, absolwentka Akademii Teatralnej w Warszawie, wyreżyseruje spektakl inspirowany postacią kanonizowanej przez Jana Pawła II Faustyny Kowalskiej.

Reżyserzy z Chile i Korei na Łaźniowej scenie

W ramach międzynarodowego cyklu „Konstelacje" na nowohuckiej scenie pojawią się spektakle spoza kręgów kultury europejskiej: „Ostatnia Nadzieja" chilijskiego reżysera Luisa Guell Soto i „Haribo Kimchi", wyreżyserowane przez pochodzącego z Korei Południowej Jaha Koo.

Na scenie „Ostatniej nadziei", która będzie miała premierę 8 listopada, spotkają się dwie niezwykłe aktorki: Hilda Snippe, 60-letnia Holenderka, która widzi tylko w 1% na jedno oko oraz Ébana Garín Coronel, 33-letnia Chilijka, która w pełni dysponuje zmysłem wzroku. Będzie to sugestywna opowieść o świecie poza percepcją wzrokową.

W „Haribo Kimchi", koreański reżyser Yaha Koo łączy muzykę, nowatorskie wideo i robotycznych wykonawców, zastanawiając się nad asymilacją kulturową ze wszystkimi jej konfliktami i paradoksami (premiera 24 kwietnia).

„Czerwone i czarne" Bartosza Szydłowskiego

W drugiej połowie sezonu na łaźniowej scenie zobaczymy spektakl „Czerwone i czarne", adaptację głośnej książki Stendhala z 1830 r., w reżyserii Bartosza Szydłowskiego, która powstaje w koprodukcji z Teatrem im. J. Słowackiego. Bohaterem książki jest Julian Sorel, który marzy o awansie społecznym i karierze, i jest gotów zrobić wszystko, aby osiągnąć sukces. Tytułowe kolory symbolizują mundur i

sutannę. Książka została umieszczona w 1864 r. przez Kościół w indeksie ksiąg zakazanych. Za adaptację powieści odpowiada Krzysztof Szekalski. Scenografię i kostiumy do spektaklu zrealizuje Małgorzata Szydłowska, autorem muzyki będzie Dominik Strycharski, a wideo – Dawid Kozłowski.

Teatr Nurt

Podczas jubileuszowego sezonu w repertuarze Łaźni nie mogło również zabraknąć mocnego, nowohuckiego akcentu. Jeszcze tej jesieni zobaczymy na łaźniowej scenie spektakl „Nurt” opowiadający historię pierwszego, nowohuckiego Teatru Nurt, założonego w 1952 r. przez Jana Kurczaba. Większość aktorów teatru stanowili robotnicy budujący przyszłą Hutę im. Lenina. Scenariusz spektaklu napisała Elżbieta Łapczyńska, autorka głośnego „Bestiariusza Nowohuckiego”. 25 sierpnia odbyło się performatywne czytanie sztuki w którym udział wzięli aktorzy Teatru im. Juliusza Słowackiego: Hanna Bieluszko, Barbara Jonak, Dominik Stroka, Jerzy Światłoń i amatorzy (w tej roli pracownicy Teatru Łaźnia Nowa i Domu Utopii). Muzykę na żywo wykonał Dominik Strycharski. Spektakl „Nurt” przygotowują Małgorzata i Bartosz Szydłowscy.

Więcej informacji na stronie **laznianowa.pl**.